KURJER WARSZAWSKI.

D. 17. Czerwca. — Rok 1847. Czwartek. № 159. Jutro, Śty Marcelli. Wschód słońca g.3,m.50; Zachód g.8,m.10.

W następującą Niedzielę odbywać się będą Nabożeństwa na cześć Opatrzności BOZKIEJ.

W skutek najpoddanniejszej prośby Jana *Szczechowicza* o ułaskawienie go od kary dożywotniego więzienia warownego, z obostrzeniem iej przez chłostę skazanego; N. PAN raczył mu najmiłościwiej powyższą karę na 20-letnie więzienie warowne zamienić, z utrzymaniem w swej mocy wyroków co do oznaczonej mu chłosty.

Ludzie światli, cnotliwi i dobru publicznemu oddani, tę odbieraią nagrodę, iż zgon ich wywołuie żałobę powszechną, a pamięć ich troskliwie przechowywaną iest w narodzie. Jestto droga spuścizna, którą pokolenie obecne przekazuie następnym. Tę żałobę wywołała śmierć powszechnie Szanowanego męża Stefana Hrabi *Grabowskiego*, byłego Ministra Sekretarza Stanu Królestwa Polskiego. Z dawnej i szlachetnej pochodzący familji Stefan Hr: Grabowski, urodził się w r. 1767. Rozpoczął zawód publiczny iako Chorąży Gwardji w wojsku b. Wielkiego Xięstwa Litewskiego. W r. 1790 postąpił na Majora pułku piechoty królewskiej, będącego pod dowództwem Samuela *Ożarowskiego;* w tymże roku posunięty został do stopnia Podpułkownika, a w cztery lata później do stopnia Pułkownika piechoty królewsk:; odbył kampanje w latach: 1792 i 1794. Wzięty w niewolę w bitwie pod Lubaniem stoczonej w d. 4m Wrześ: 1794, zostawał ieńcem do końca 1796 r. Wróciwszy w tym roku na łono familji, przez lat 16 dalekim był od wszelkiego udziału w sprawach publicznych kraiowych. W Sierpniu 1812 r. wstąpił powtórnie do służby wojskowej, iako Jenerał Brygady Armji b. Xięstwa Warszawsk:, odbył kampanją 1812 r. w Rossji, i kampanją 1813 r. w Niemczech. Był czynnym w bitwach pod Gabel i Lipskiem, a w tej ostatniej wzięty powtórnie w niewolę, zostawał ieńcem do 1814 r. W r. 1815 przeznaczony został na Dowódcę 2ej Brygady 2ej Dywizji piechoty b. Wojsk Pol:. W r. 1816 zanominowany został iednym z Dyrektorów Jeneralnych, w b. Komisji Rzą: Wojny Królestwa. W r. 1822 ś. p. w BOGU spoczywaiący N. Cesarz ALEXANDER I. powołał go do sprawowania tymczasowego obowiązków Ministra Sekretarza Stanu, a w trzy lata później, wysokie zaufanie Monarchy, wezwało dostojnego Męża, do ciągłego sprawowania tej znakomitej, i dla kraiu ważnej godności. W r. 1826 Stefan Hr: Grabowski, postąpił na Jenerała Dywizji b. Woj: Pol:, w Styczniu 1832 roku wraz z nastąpionem rozwiązaniem byłej Armji Królestwa, uwolniony został od służby woiennej w stopniu Jenerał Lejtnanta, a wkrótce później naznaczony, Członkiem Rady Państwa w Cesarstwie i Rzeczywistym Tajnym Radcą. Służąc tym sposobem kraiowi do 1839 r. z powodu zbyt już podeszłego wieku i coraz więcej starganych sił w służbie publicznej, Stefan Hr: Grabowski, widział się zniewolonym opuścić zupełnie piastowane przez lat 17 dostoieństwo Ministra Sekretarza Stanu, i powrócić do swej zagrody, i do nowego zacisza. Znakomity szlachetnością i dobroczynny, chętnie wspierał nieszczęśliwych, prawdziwie cnotliwy, był pobożnym, bogobojnym. Pełen słodyczy w pożyciu towarzyskiem, zniewalał ku sobie serca tych wszystkich, którzy go znali i otaczali; łagodny i przystępny, iako zwierzchnik, był poważany i szczerze kochany przez podwładnych. Znakomity wysokim światłem, niczem niezachwianą i nieskażoną mocą i prawością charakteru doświadczeniem Człowieka stanu, szacowany był przez NN. MONARCHÓW, którzy go ciągle Swemi zaszczycali względami, i poważany w kraiu dla którego tyle zasług położył, i w którym po sobie powszechny żal zostawił.

In memoria aeterna erit justus et ab auditione mala non timebit, Psal: III. Dzień 24 Czer: r. b. iest drugą rocznicą śmierci Dostojnego Prałata ś.p. JW. X. Antoniego *Kotowskiego*, Nominata Suffragana Łowickiego, Dziekana, Prezesa Kapituły Metrop: Warsz:, Proboszcza Parafji P. MARJI w Warszawie. Familja przeięta wdzięcznością, zamierza uczcić Jego pamięć w d. 23 b. m. będącym wigiliją skonu, Nabożeństwem w Kościele parafji, której przeszło lat 16 był pasterzem. Łaskawi Kapłani równie świeccy iak zakonni, zaszczycaiący się przychylnością zacnego nieboszczyka, nie raczą zapewne odmówić przybycia w dniu tym na Nabożeństwo z SS. ofiarami, o co Ich przezemnie pozostała familja najuprzejmiej uprasza.— X.F.D.K.P.P.P.

Kodex handlowy francuzki, w kraiu tutejszym obowiązuiący, którego znane są dawniejsze przekłady ś. p. *Maiewskiego* z r. 1808, i P. *Rzesińskiego* w Krakowie z r. 1845, wyszedł w nowym przekładzie przez Sędziego Apel: *Heylmana* wydanym, z przypiskami, rysem historycznym Kodexu, tudzież ustawą z roku 1817 o giełdzie Warszawskiej, i atrybucjach i obowiązkach meklerów. Jest do nabycia w Księgarniach: Sennewalda i Orgelbranda. Exemplarz na pięknym papierze i w ozdobnej okładce, ceny rs. 1 k. 20 (zł. 8).

Dyrekcja Wyścigów konnych i wystawy zwierząt Gospodarskich, podaie do powszechnej wiadomości, iż

bilety wnijścia do galerji na wyścigi konne, w d. 8/20 i 9/21 Czerw: r. b. odbyć się maiące, wydawane będą iak dawniej w pałacu Komisji Rz: Spraw W. i D., poczynaiąc od iutra, codziennie w godzinach z rana od 9 do 1ej, i po południu od 4 do 7ej, dla Członków Rzeczywistych i przybranych bezpłatne, kupne zaś po cenach i w sposób w przeszłym roku praktykowany, to iest do Galerji głównej po Rs 3 (zł. 20) za dwa dni, do Galerji bocznych po Rs. 1 k. 20 (zł. 8) podobnież za dni dwa, i iedynie razem na oba dni nabyte być mogą. Przy wnijściu do galerji pierwszego dnia rzeczone bilety tylko okazane być potrzebuią, drugiego zaś przy wejściu służbie oddane być powinny. Ostrzega się więc interesowane osoby, aby w każdym dniu widowiska, bilety miały przy sobie, gdyż niebyłoby winą Dyrekcji, gdyby nieposiadaiący biletu, do galerji wpuszczeni nie byli. Rozdawnictwo biletów powyższych, przyiął na siebie, iak lat zeszłych, Członek Dyrekcji, Referendarz Stanu *Wentz'l*. Nakoniec Dyrekcja wyścigów uprasza Członków Instytucji, o wczesne zgłaszanie się po odbior biletów bezpłatnych, iakie im należą; bilety bowiem te którychby Członkowie aż do dnia odbyć się maiących wyścigów najpóźniej do godz: 11ej z rana nie odebrali, uważane będą za pozostałe, i na korzyść Towarzystwa sprzedane będą.

Wkrótce wyjdzie z druku w pięciu tomach, pierwszy tom za dni kilka, historyczny romans pod tyt: ***Pikillo-Alliaga** czyli **Maurowie za czasów Filipa III***, tłumaczony z francuz:. Wygnanie Maurów z Hiszpanji, nader ważny fakt historyczny, który przeobraził stosunki wewnętrzne tego państwa, świetne za rządów Filipa II, dokładnie iest w powieści tej skreślony. Pikillo Alliaga, który z biednego Maura wyszedł na spowiednika królewsk: i ministra Hiszpanji, przedstawił Autorowi obszerne pole do ułożenia zajmuiącego opisu, zwłaszcza, że cały zawód iego skreślił. Cena prenumeraty na całe pięć tomów w dużej 18ce, wynosi rs. 3. Prenumerować można w Księgarniach: Merzbacha, Senewalda, Klukowskiego i Natansona, na wszystkich Urzędach i Stacjach pocztowych, iakoteż w Kantorze Gazety Warszawskiej.

Jużeśmy donosili dawniej o pięknie urządzonym Magazynie krawieckim Pana *Żygardłowicza*, maiącego swój warsztat przy ul: Miodowej, w domu W. *Bujno*. Talent tego krawca Artysty, wzrasta z dniem każdym, i dziś kiedy *Warszawa* zaludnia się licznem gronem gości codziennie z prowincji przyieżdżaiących, na iarmark i wyścigi, chętnie zapewne potrzebuiący z pomiędzy nich odświeżenia garderoby, dowiedzą się, że u P. Żygardłowicza, dostać mogą iuż gotowych lub w krótkim czasie wykończyć się mogących przedmiotów tualety mężkiej. P. Żygardłowicz dopełniaiąc obstalunków, któremi go zaszczyca Publiczność, umie z nich wywiązywać się, łącząc *pośpiech z doskonałością*. Dwie ważne w wieku XIXtym rzeczy, w którym podróżowanie *koleiami żelaznemi* czyni potrzebnem pierwszej, a wygórowanie dobrego gustu, wymaga drugiej koniecznie. Ale mówiąc o Panu *Żygardłowiczu*, niesprawiedliwie byłoby zapominać o iego kolegach, którzy zarówno gorliwie dla Publiczności pracuią, a takich w Warszawie iest dosyć.

Z powodu zbliżaiących się wyścigów, iednym z głównych przedmiotów rozmów w *Warszawie*, są rozmowy o koniach. Wszystko więc co *hippiki* dotyczy w tej chwili, nader interesuie. *Rzączyński* w historji naturalnej powiada, że ieden Szlachcic w *Lubelskiem* miał klacz, którą z różnemi rzeczami i z listem posyłał do *Lublina* o 3 mile; przez drogę niedała się nikomu schwytać i wracała bardzo śpiesznie. Pod *Jarosławiem* był koń, który drugie zaganiał, w stadzie utrzymywał i pędzał gdzie należało, a skoro pokazały się wilcy, budził pasterzy tupaniem.

Wyszedł poszyt 6ty i ostatni dzieła: ***W Alpach i za Alpami***, przez *Ł z G. R.....* Rycina do poszytu tego dodana, przedstawia *Kościół S. Antoniego Padewskiego* w Padwie. Cena prenum: zł. 30, za całe ukończone iuż trzy tomowe dzieło, pozostaie do dnia 1go Sierp: r. b. Późniejsza cena sklepowa, znacznie podwyższoną zostanie.

Powziąwszy wiadomość, że rozgłoszono iakoby zakład mój *Daguerotypowy* był zamknięty, donoszę, iż tenże ciągle otwartym iest w godzinach od 8ej rano do 3ej z południa, w temże miejscu, to iest w pałacu JW. Hr: *Zamojskich;* wejście bramą najbliższą Kościoła XX. Reformatów. — Karol *Beyer*.

Biuro Techniczne C. L. Ekestaedt Wdowy, przy rogu ulicy Senators: i Nowo Senators:, zaopatrzone zostało świeżo doborem rozmaitych towarów z zagranicy sprowadzonych; poleca takowe Szano: Publiczności, a mianowicie wszelkie gatunki szkieł ocznych, błękitnych i białych, tak dla krótkiego iak i słabego wzroku, w oprawach złotych, srebrnych, szyldkretowych i stalowych; oraz znajduią się okulary ochronne od kurzu i wiatrów w zielony grodenabl obszyte; Lupy, Mikroskopy w różnych gatunkach, najgustowniejsze Lornetki i Perspektywy *Teatralne* podwójne i poiedyncze, Perspektywy polowe i do użytku wojskowego; Probierze stumiarowe cechą Rządową opatrzone wraz z książkami, i tabelkami porównawczemi; różne Areometry do cukru, piwa i innych płynów; Ciepłomierze do gorzelni; Barometry i Termometry, tak zwyczajne iako i do ozdób salonowych; znaczny zbiór Reiscejgów i Farb angielskich; Ważki do zboża i różne inne narzędzia Matematyczne; nowy

Assortyment Nożyczek, Scyzoryków, Brzytew i Igieł angiels:, któremi tenże Skład zaopatrzony został, i które po cenach nader umiarkowanych sprzedaią się.

Szanownym Obywatelom, których fornalki przywiozłszy wełnę, luzem wracaią, donosi Fabryka Mintera, iż przysposobiła znaczny zapas swych wyrobów maiących większą objętość; z liczby ich wymieniamy: Aparaty do *kąpieli kroplistej*, w formie szafy lub piramidy, z pompą; Wanny połączone z aparatem spadowym, zwyczajne, dla dzieci, półkąpieli i nożnej wanienki; kubły i konewki do wody; Aparaty hermetyczne; Sikawki ogniowe na kołach, skrzynkowe na tragach, po zł. 300, oraz ogrodowe w formie taczek, kubełkowe i tyrolskie po zł. 60, i t. p.; oraz konewki do polewania w 7miu wielkościach; Łóżka żelazne z pasami takiemiż, po zł. 72; podobne dla dzieci, składane do pokoiów gościnnych, po zł. 100 i zł. 134; oraz podróżne z rur dętych w kuferkach skórzanych; ulubione taborety z dywanami, fotele elastyczne, kanapki, stoliki i krzesła; kwiatarki, ekraniki i zastawki przed piece i kominki; skrzynki do drzewa; sprzęty kominkowe z postumentami, różnego kształtu i ceny; nareszcie Latarnie rewerberowe, eleganckie do przysionków, ścienne i ręczne.

Księgarnia pod firmą *Zawadzkiego i Węckiego* przy ul: Krak: Przedm: w pałacu Potockich, odebrała dzieła: Bibljoteka Kazań dobranych przez X. J. Kucharskiego, 2 T., zł. 19. Ostatnia podróż do Francji, ostatnie iej wrażenia, p. Ł. z X. G. R., zł. 10. Wiadomość o stanie handlu i przemysłu w Polsce, w wiekach dawnych, zł. 5½. Do Matek polskich, słów kilka o przyszłości wzrastaiących pokoleń, zł. 10. Historja Zakonu Templarjuszów, zł. 8. Wianek powinszowań i wpisów imiennikowych, wybranych z najlepszych Pisarzów polskich i francuzkich, po polsku i po francuzku, zł. 6. Gramatyka języka polskiego, p. J. Deszkiewicza, 1847, zł. 13⅓. Wspomnienia z podróży po Krymie, p. E. Choieckiego, zł. 6 gr. 20. W Alpach i za Alpami, p. Ł. z G. R., poszyt 1-5; prenumerata na całe dzieło zł. 30. Doświadczona Gospodyni i Kucharka doskonała dla wszystkich stanów, p Zofję Wilhelminę z Koblanków Szejblerową, zł. 10. Galerja obrazowa zwierząt, czyli Historja naturalna dokładnemi rycinami objaśniona, p. A. B. Rajchenbacha, przełożył z niemieckiego P. E. Leśniewski, 2 tomy z atlasem, w którym znajduie się 80 tablic, blisko 1000 figur koloro:, zł. 72. Nomenklatura architektoniczna czyli Słownik powodowany cieślickich wyrazów, przez K. Podczaszyńskiego, zł. 5.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera: od P. W. Obrączkę złotą ślubną, dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci. Złożono oraz od A. J. zł. 5 dla Ochrony ubogich dziatek. Od 3ch siostr malutkich: Wiery, Alexandry i Teodory zł. 3, na odbudowanie kapliczki BOGARODZICY w *Studziennicznej*, i od tychże oprócz tego zł. 2 dla małych dziatek zostaiących w Ochronie Sal. Od T. paczka szarpi i płótna dla kaleki w domu Elerta, na intencją błogosławieństwa Bozkiego; przytem zł. 1 na kapliczkę w Studzienicznej; na tęż kapliczkę od M. O. zł. 6 gr. 20, od ubogiej wdowy zł. 2, od F. M. gr. 20; od chłopczyków *Tosio* i *Lunio* zł. 13 gr. 10, a zł. 6 gr. 20 dla prawdziwie potrzebnych. Na kapliczkę w Studzienicznej od J. S. zł. 20; od J. N. zł. 2; od Z. N. zł 2.

(A. n.) Do Redakcji Kurjera Warszaws:, który donosi o wielu pięknościach w handlach Warszaw:, zgłasza się także Fabryka wyrobów chemicznych przy ul: Senators: N° 467 w domu Lewenberga, od lat 12tu istnieiąca z swemi wyrobami użytecznemi, bo mogłaby także znaleźć miejsce między pochwałami, a to szczególniej w tej porze. A utrzymuiąc i czytaiąc od roku 1822 Kurjera, wtenczas kiedy był ieszcze młodziuchnym, mogłaby mieć prawo dopraszania się o takie pochwały, iakie inni otrzymuią. *A. Gottlieb.*— (Redakcja Kurjera najchętniej donosi, że o tej użytecznej i nader starannie wykonywanej fabryce, już wielokroć donosiła, a więc i teraz ponawia należne pochwały).



Sfinx, powieść J. I. *Kraszewskiego*, przez licznych wielbicieli ulubionego Autora z upragnieniem wyglądany, wyszedł z druku nakładem Księgarni S. H. *Merzbacha*. Wstrzymuiąc się od wszelkich pochwał, które ze strony Wydawcy łatwo za przesadzone uważane byćby mogły, tyle tylko nadmieniamy, że Szano: Autor, wchodząc w zupełnie prawie nową u nas dziedzinę, od pierwszej karty aż do ostatniej, nietylko że mocno zaiąć potrafił, ale nadto wystawił obraz wielki, zupełnie odrębny a misternie wykończony, i za każdym rozdziałem interes Czytelnika coraz bardziej powiększyć umiał. Dodajmy ieszcze, że dzieło to, które Autor z szczególnem zamiłowaniem wypracował, zdaie się otwierać nowe pole dla powieściowego piśmiennictwa polskiego. Cena exemplarza w 4ch tomach na pięknym welinowym papierze, zł. 24.

Mam zaszczyt zawiadomić WW. Doktorów i Szanowną Publiczność, iż wkrótce przybędzie drugi główny transport wody Marjenbadzkiej, po wyexpedjowaniu której na Komorze wodnej, wszelkie obstalunki natychmiast będą uskuteczniane. Przytem zwracam uwagę na dziełko o wodach mineralnych i dyetetyce. Exemplarz po zł. 3. Skazówki o zachowaniu się przy piciu wód mineralnych bezpłatnie żądaiącym wydaią się. Dzieł następuiących: 1) Farmacji w 3ch tomach

(*)

z ktorych ostatni zawiera krótki wykład miar i wag decymalnych francuzkich, oraz porównanie wag wszelkich krajów, po zł. 36. 2) Zbiór treściwy dochodzenia dobroci lekarstw, etc. etc. po zł. 20, nabyć ieszcze można w Aptece moiej w domu Petyskusa przy ulicy Wierzbowej i Senatorskiej obok XX. Reformatów. — D. T. *Heinrich.*

Skład nut muzycz: Fr: *Spiess* i Sp: przy ulicy Senatorskiej N° 460, odebrał najnowsze dzieła Józefa *Nowakowskiego*, iako to: Cztery śpiewy bez słów na fortep:, ofiarowane JW. Józ: Hrabi *Wielhorskiemu*, dzieło 16, zł. 3. Impromptu w formie Walca, na fortep: ofiarowane JW. Hrabi Rogierowi *Raczyńskiemu*, dz: 20, zł 3. Wielki Walc na fortepjan, dz: 21, zł. 5. *Wielka Polka* na fortep:, ofiarowana Melanji *Wolff*, dz: 23, zł. 3½. *Anioł strącony*, Vogla, z warjacjami na fortep:, dz: 24, zł. 5. *Dwanaście ćwiczeń* na fortepjan, ofiarowane Fryderykowi *Chopin*, dz: 25, kaiet 1szy i 2gi, każdy po zł. 7. Drugi wielki Walc na forte:, ofiarowany Pannie Zofji *Górskiej*, zł. 4.

Do Apteki B. *Nowakowskiego*, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu W. Doktora *Koehler*, nadszedł świeży transport *Wody Buskiej.*

Do wczorajszego wieczoru przywieziono na iarmark Warszawski *Wełny* około 8,000 centnarów. Przedaż już odbywała się wczoraj, ale rezultat dopiero dziś okaże się.

Nakładem Składu muzyczn: G. *Sennewalda* wyszły nowe Wokalize na głos Mezzo Sopranowy, skomponowane i ofiarowane JPani Józefinie *Leśkiewiczowej*, Artystce opery Warszawsk:, przez Antoniego *Teichman.* Cena zł. 4.

Podług ogłoszonych obserwacji meteorologicznych tutejszej *Gwiazdopatrzni* (Obserwatorjum), w ciągu miesiąca Kwietnia r. b było dni pogodnych 3; na pół pogodnych 16; pochmurnych 11. W tych, deszczu 10, śniegu 7, mgły 2, grzmotów i błyskawic 1. Kwiecień r. b. osobliwie w pierwszej połowie był niepogodny, słotny, śnieżny, zimniejszy o 1,4 stop: Reom: iak zwykle, w deszcze i śniegi obfitszy od Marca. Pierwsze dni 15ście przy częstych wichrach i zadymkach śnieżnych, stan pory zimowej przedstawiały. Wiatry w tym miesiącu były zmienne, w ogólności panującym był Zachodni. Wichrów było 6. Dnia 20, 26 i 27 wieczorem, koła białe otaczały *Xiężyc.*

Wysokość wody na Wiśle dziś rano stop 8 cali 6.

W Nrach 23 i 24 *Tygodnika Rol:-Tech:*, między innemi znajduie się: Już nie ma choroby kartofli. Niezawodna prezerwatywa i lekarstwo przeciw ospie owiec.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Przyiaciołkach*, przywołany JP. *Żółkowski.*

(A. n.) W dniu 10 b. m. zakończyła w 85 roku doczesne życie, ś. p. Marja z Krysińskich, po ś. p. Tomaszu *Wołowskim* pozostała Wdowa, Pani dożywotnia po nim pozostałego maiątku, w dobrach *Zarębiec* Powiecie Wieluńskim położonych. Daleka od próżności i samolubstwa, cicha, spokojna i gościnna, z całem poświęceniem dla swoiej rodziny, w uszczęśliwieniu innych upatruiąc swoie szczęście, w zakresie familijnym taka iaką być powinna kobieta, Żoną i Matką, zasłużyła sobie na powszechny szacunek wszystkich z któremi w iakiejkolwiek bądź styczności pozostawała; dla tego zgon iej stał się przyczyną smutku całej okolicy, a głównie sześciu Synów, trzech Córek, Wnuków i Prawnuków, którym przez lat blisko 30 prawdziwie patryarchalnie przewodniczyła, Włościan i służących którym była pociechą i wsparciem w utrapieniu. Pokój iej popiołom. — *K.*

Kąpiele u wód mineralnych w *Goździkowie*, zostaią otwarte z d. 20 b. m.; w których Szanowna Publiczność szukaiąca ulgi w swych cierpieniach, znajdzie mieszkania urządzone iak najlepiej, oraz Wanny odświeżone zupełnie; zaś wszelkie wygody do życia staraniem będzie Właściciela, aby były dostarczane przez ludzi do tego zamówionych. Doktór miejscowy uproszony do odwiedzania.

Art: nad: z Ciechocinka. — Z odwołaniem się do artykułu naszego Pisma daty 2go Maja r. b., o zbawiennych skutkach z użycia w wielu słabościach Wód Ciechocińskich w Gub: Warszaw:, doszła nas wiadomość, że Łazienki Bankowe w wannach większych i mniejszych, oraz parowe, od dnia 20 z. m. czynne, i że szlam oraz ług solny Ciechociński, w następstwie kuracji używany, po zniżonej cenie do kąpiel dostarczany będzie. Pogoda sprzyia. Towarzystwo teatralne wkrótce przybywa, i wszystko co dla dogodności przybywaiących na kuracją można było, iest urządzone.

Anglja. — Królowa 5go b. m. przyjmowała w pałacu *Bukingham* Xcia *Oskara* szwedzkiego. — 6go b. m. obchodzono w *Windsorze* 76tą rocznicę urodzin Króla Hanowerskiego. — Wszyscy Piekarze w stolicy zniżyli cenę chleba. — W ciągu b. m. poświęcony zostanie w porcie londyńskim nowy Kościół zbudowany dla marynarzy.

Francja. — Jenerał *Bedo* tymczasowo ma objąć urząd Jenerał-Gubernatora Algierji. Marszałek oświadczył, że do Algierji więcej nie wróci. — Pismo opozycyjne zapewnia, iż korpus Marszałka *Bjużo* za wtargnięciem do Kabylji, dopuścił się największych okrucieństw; tylko za wstawieniem się Naczelnika Arabów, zaprzestano rzezi. — Xżę *Broglje* miał oświadczyć, iż z powodu interwencji w Portugalji, nie może przyiąć poselstwa w *Londynie.* — Puszczono wieść, iż Hrabia *Montemolin* i *Kabrera* przybyli taiemnie

do *Paryża.* — Fregata *Pursuivant* odpłynęła do *Oceanji*, z bogatemi podarunkami od Króla Francu:, dla Królowej *Pomare.* — *Bu Maza* w towarzystwie Kapitana *Ryszar*, 8go b. m. znajdował się na posiedzeniu Izby Deputowanych.

Niemcy. — W Galicji Austr: ceny zboża spadaią.

Włochy. — Ojciec Śty przyjmowany iest w *Subjako* z nadzwyczajnym zapałem. Z całej okolicy zbiegło się tysiące ludu, aby oglądać oblicze Jego Świątobliwości. — Następca tronu Bawarskiego udał się z *Rzymu* w góry Albańskie. — P. *Kastillo y Ayensa* udał się z *Rzymu* do *Neapolu*, dla powitania Królowej *Krystyny;* następnie wyiechał do *Subjako.* Ojciec Śty 31go z. m. wrócił z tego miasta do stolicy. Królowa *Krystyna* przybyła z *Neapolu* do *Rzymu.* — Królestwo Neapolitańscy przedłużyli wycieczkę morską aż do brzegów austrjackich. — Głoszą, iż Królowa *Krystyna* postara się o rozwód dla Królowej *Izabelli.*

Rozmaitości. — Jedna z gazet żartobliwie donosi: Wiedeńska Prima Donna Panna *Zerr*, śpiewa teraz w Norymberdze. Jak ona tam podoba się, można z tego poznać, że tam nawet zaprowadzono nowe obrachowanie czasu, ponieważ czytamy w gazecie, że P. *Zerr* śpiewała tam dnia 32go Kwietnia, ale to będzie zapewnie drukarska omyłka. — W Wiedniu Towarzystwo *przeciw męczeniu zwierząt*, iuż bardzo dobroczynne skutki odniosło, bo teraz biedne psy nie są zaprzęgane do ciężarów przez rzemieślników; tę uciążliwą pracę odbywaią poczęści terminatorowie. — Niektórzy ludzie maią dziwaczne humory; i tak w iednej Kawiarni można widzieć pewnego Jegomości, który we wszystkie dnie powszednie nosi perukę blond, zaś w Niedzielę i Święto ma czarną. *De gustibus non est disputandum.* — Na przedstawienia Śpiewaczki *Zenny Lind*, szczególniej gdy grała *Lunatyczkę*, były miejsca bardzo drogo płacone w Londynie; 24 dukaty za lożę, i od 6 do 10 dukatów za krzesło. Opera włoska pomimo tego że płaci Pannie *Lind* 200,000 złp., najlepsze interesa robi; każde bowiem przedstawienie *Lunatyczki*, czyni na wieczór 96,000 złp. — W okolicy *Lugdunu* we Francji, zdarzył się 20 Maja okropny przypadek. Żona Kotlarza po długiej i ciężkiej chorobie, wpadła w letarg; rozumieli wszyscy, że nieszczęśliwa umarła; włożono ią w trumnę, i tak zaniesiono do domku umarłych, gdzie do drugiego dnia rano zostawała, a pilnowała ią stara kobieta. Mąż który ią bardzo kochał, chciał ią przed pogrzebem ieszcze raz obaczyć, otworzono trumnę. Okropny widoku! nieszczęśliwa widać obudziła się ze snu letargicznego, a osłabiona siląc się, trumnę otworzyć kolanami chciała, i nie mogła; w desperacji palce sobie poodgryzała, i w cierpieniach okropnych może przed parą godzinami umarła. Stara która ią pilnowała, zasnęła. — Miasto *Algier* ma teraz tak dobry Teatr, iak prawie wszystkie prowincjonalne miasta Francji. Dyrekcja tamtejsza zaangażowała młodego *Araba*, który u żadnego *Maestro* nie uczył się, tylko od Kapelmistrza pułkowego wziął kilka lekcji, a iuż łest tenorzystą pierwszej rangi. Debiutował on z wielkiem zadowoleniem tamtejszej Publiczności, a gazety i korespondenci tamtejsi z zapałem o nim wspominaią. Może też między Arabami i Kabylami znajdą się Tenorzyści, na których w Europie zbywa; iużbyśmy wcale na brunatną skurę ich nie zważali, żeby tylko wysokie C mogli czysto i z piersi wyśpiewać. — *Madonal* herszt bandy rabusiów w *Rosshire* w Szkocji, zrabował pewną Wdowę z małego maiąteczku, który posiadała. Zrabowana zaklinała się, że pójdzie prosto do Króla i skarżyć będzie, choćby aż w Edymburgu iej szukać go przyszło. »To iest dla ciebie za daleka podróż, zawołał *Madonal*, i dla tego aby ci tę drogę łatwiej odbyć można było, każę cię podkuć." Jakoż istotnie przymusił Kowala, że biedną Wdowę podkuł. Ale Wdowa stałego charakteru, wycierpiała to wszystko, a po długim przeciągu czasu, gdy iej rany pogoiły się, dotrzymała słowa, i przyszedłszy do Edymburga, udała się do Króla, któremu wszystko opowiedziała. Król *Jakób Iszy* przeięty zgrozą, kazał natychmiast uiąć *Madonala* z całą bandą, składaiącą się z 12 osób, i kazał wszystkich podkuć, a tak podkuci przez trzy dni byli oprowadzani po mieście; później iednym głowy poucinano, drugich powieszono.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bentkowski Leon Oby: z Zgierza; Czarnomski Izyd: Ob: z Bartodzieiów; Chądzyński Felix Oby: z Sterdyni; Domaszewski Ign: Oby: z Domaszewnicy; Eberhard Filip Podinsp: Stada Rząd: z Janowa; Kolędowski Hila: Oby: z Krakowa; Krasiński Adam Hr: z Radzieiowic; Lasocki Stef: Ob: z Ciekszyna; Maassen Jan Kup: z Pruss; Makowski Felix Oby: z Prawdy; Nakwaski Anat: Obyw: z Gocławia; Poniński Boles: Oby: z Pruss; Potocki Henr: Hrabia z Poznania; Rostworowski Joach: Hr. z Pruszyna; Zabłocki Ludwik Oby: z Dobrzyńca. (G. P.)

DONIESIENIA.

żono dwa MATERACE składające się z 6 poduszek, safjanem pokrytych, kompletnie nowe i porządnie zrobione, które są do nabycia.

UBRANIA NA SZYJĘ,

dla Mężczyzn, iako to: HALSTUCHY, SLIPSE, CHUSTKI różne czarne mantynowe i atłasowe, SZALIKI tak zagraniczne iako i z fabryki Warszawskiej, *po nader umiarkowanej cenie*, przedaią się w Składzie fabrycznym H. *Letronne*, dawniej Grossa pod filarami przy ulicy Miodowej.


Przyprowadzone z Mało-Rossji, ze Stada Hr. Rezumowskiego, 4ry OGIERY i 3 KLACZE rassy Angielskiej i Arabskiej, są do nabycia w Hotelu Białostockim przy ulicy Bielańskiej.

Do nowego Składu wyłącznie **HERBATY KARAWANOWEJ CHIŃSKIEJ** przy ulicy Miodowej pod filarami, obok Magazynu Wgo Zeltt, nadszedł transport HERBATY z Moskwy w różnych gatunkach, i takowa sprzedaie się po cenach najumiarkowańszych, od 10 od 40 zł. za funt ieden. O dobroci takowej, Kupuiący przekonać się łaskawie raczą. — E. *Slepuszkin.*

Wczoraj wysłany Uczeń za zmienieniem pieniędzy z rana, w Starem Mieście lub na Ś-to-Jańskiej ulicy, zgubił ZŁ: 300, to iest dwa papierki po zł. 100, ieden 10-rublowy, drugi 3-rublowy, dwa po zł. 5, i pół rubla sr:. Łaskawy Znalazca raczy oddać pod Nr 115 przy ulicy Piwnej na dole od frontu, za nagrodą zł. 100, ieżeli żądać będzie od biednego.


SUMMY 10,000, 60,000, i 45,000 zł., stosownie do potrzeby dzielne, są zaraz do umieszczenia na hipotekę Dóbr. — Summy zaś 35,000 i 25,000 zł. li na Domy murowane w Warsz:. — Przed 1szym zaś Lipca r. b., różne inne Summy będą do umieszczenia. Wiadomość powziąść można u podpisanego przy ulicy Solec Nr 2971, lub w Cukierni Tosiego, obok Poczty. — Walenty *Bruck*, Ag: przysięgły.

Niniejszem maią zaszczyt donieść Szano: Publiczności, iż otworzyli **HANDEL WIN i KORZENI** pod Nrem 457, gdzie dawniej exystował Handel Antonetta, naprost Kolumny Króla Zygmunta, zaopatrzywszy swój Skład we wszystkie gatunki Wina, oraz i w Towary Kolonjalne, takowe po cenach miernych i stałych sprzedaią. *Łysakowski* et *Świerczewski.*

Założyciel FABRYKI GWOZDZI na maszynach wyrabianych, przy ulicy Danielewiczows: Nr 616, ma zaszczyt zawiadomić JJPP. przedsiębierców budowli, Obywateli ziemsk: i miejskich, iż ukończywszy budowę maszyn większych, ma już Gwoździe przysposobione na tychże maszynach, nie tylko bratnale i gontale, ale i szpernagle na wylitografowanych wzorach znajduiące się, i takowe po cenach stałych fabrycznych, a na tychże wzorach wymienionych, sprzedaie nie tylko u siebie w Fabryce przy ulicy Danielewiczows:, ale nadto w Składzie głównym na rogu ulicy Bagno Nr 1082, u PP. Birenszweig i M. Tyselman młodszy, tudzież w Handlach Żelaznych przy ul: Senators: u P. Strohmajer, przy ulicy Długiej u P. Ziegler, i przy ul: Krak:-Przedm: u P. Krüger. Dla obeznania Sz: Publiczności z gatunkami i cenami tychże gwoździ, znajduią się w tejże Fabryce wzory litografowane, obejmuiące ceny każdego gatunku gwoździ. Wzmiankowane gwoździe wyrabiaiące się z najlepszego kutego, a następnie na blachę przerabianego Żelaza, niełamią się w użyciu, i dowolnie giąć się daią; a maiąc tępe końce, można ie nawet w sęki wszelkiego drzewa bez napuszczania świderkiem wbijać, i dla tego zawsze prosto pójdą, nierozłupuiąc balu ani deski, chociażby nawet przy samym końcu wbite były. Gładkie i okrągłe łebki u tychże gwoździ, obok równego użytku ze zwyczajnemi gwoździami, które dotąd u nas znane były, nadaią im tę zaletę, iż robocie Stolarskiej i Ciesielskiej przydaią wiele powabu dla oka, gdyż w układaniu podłóg i przytwierdzaniu listew do drzwi i okien, równaią się z powierzchnią, niekaleczą dobrze heblowanej deski, wystaiącym nad nią łebkiem. Najgłówniejszym ich przymiotem iest ten, że są lepsze a tańsze od zwykle w kraiu naszym wyrabianych gwoździ. Potwierdza to opinja PP. Budowniczych, która przy pierwszem ogłoszeniu w Gazetach, a mianowicie w Nrze 48 Gazety Policyjnej z r. b. objawioną była.

Robert *Eüchler*.

Do Kantoru domu handlowego *Stanisława Lesser*, na Tłumackiem Nro 739, potrzebny iest MŁODY CZŁOWIEK, znaiący dokładnie ięzyk polski i niemiecki, i obeznany gruntownie buchalterją i korrespondencją handlową.

Fabryka Nowotnego Srebra przy ulicy Krak:-Przedmieście w domu Nro 389, oddawnego czasu istnieiąca, poleca się Szanownej Publiczności z WYROBAMI wszelkich artykułów z materjału naturalno-białego, po najumiarkowańszych cenach, w miarę współzawodników. Przytem przyjmuią się wszelkie obstalunki i reparacje z najchętniejszym pośpiechem.

Do Składu Herbaty Chińskiej i różnych Wyrobów Rossyjskich B. *Grydina*, przy ul: Nowy-Świat Nº 1245, wprost Kopernika, w pałacu po-Branickich, teraz Hr: Zamojskiego, nadszedł ransport **HERBATY** Chińskiej w różnych gatunkach, iako to: Czarnej z kwiatem, Zielonej i Żółtej, po cenie od zł. 10 do 66 gr. 20 za funt; każda paczka opatrzona iest plombą, i waga Herbaty bez papieru, za którą ręczę; oraz Samowarów, Tac, Noży różnych, Rolet do okien różnych, Malin suszonych, Miednic, Kłódek żelaznych różnej wielkości, MANNY i Makaronu, i t. p. — Tamże dostać można Książki, pod tyt: *Wydoskonalona Kucharka*. Wszystko sprzedaie się po cenach miernych.

Młode Małżeństwo bezdzietne, oboie rodowici Francuzi, życzą przyiąć na mieszkanie kilku CHŁOPCZYKÓW, od lat 10 do 15, którzyby chcieli korzystać kompletnie z ięzyka francuzkiego i innych nauk. Bliższa informacja w Kantorze Stręczeń Guwernerów i Guwernantek Pani Steingraeber, na rogu ulicy Danielewicz: i Bielańskiej Nr 606.


Złp. od 40 do 50,000 będzie do wypożyczenia od Sgo Jana r. b., bez pośrednictwa Stręczycieli, na 1szy Nr odpowiedniego Domu w Warszawie, lub na Dobra Ziemskie w bliskości Warszawy; wiadomość w Drukarni Kurjera.


Mam zaszczyt donieść Szan: Osobom, iż zaopatrzyłem Skład mój exystuiący przy ul: Długiej Nr 586, naprzeciw Hotelu Drezdeńs:, w znaczny zapas WYROBÓW RĘKAWICZNICZYCH, iako to: kilkadziesiąt skur Łosich prawdziwych i ielenich, różnej wielkości, które używaią się w miejsce prześcieradeł na łóżka; przytem Krawaty, Chustki na szyię, Kamizelki gotowe w najświeższym guście, Paltotów letnich, Szlafroków mezkich letnich i na wacie, Bielizny mężkiej; oraz przyjmuie wszelkie obstalunki po-

wyższych przedmiotów, które najdokładniej podług życzenia, będą wykończone. — L. *Kunicki.*

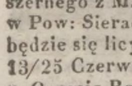
GORZELANY przytem obeznany z gospodarstwem, z chlubnemi świadectwami z ukończonego Instytutu Agronomiczno-Technicznego w Prussach, i z dwuletniej praktyki tu w Królestwie, życzy sobie wejść w podobny obowiązek. Wiadomość przy ulicy Freta Nr 258, na 2m piętrze od tyłu.



Jest do sprzedania z wolnej ręki stary POWÓZ, zdatny na dorożkę, pod Nr 2765 B, przy ulicy Ohoźnej. Wiadomość u Rządcy domu powziąść można z rana do 9, a po południu od 5 do godziny 8ej.

KOLONJA do sprzedania, z morgów 38½ miary chełmińs:, na dobrym gruncie, i w najlepszym stanie, 6 wiorst od Warszawy przy szosie odległa, z inwentarzem i całem żniwem tegorocznym. Wiadomość udzieli się przy uli: Marszałkowskiej pod Nr 1402, u P. Otto Stolarza, albo na gruncie w Załuskach za Jerozolimskiemi rogatkami pod Nr 12.

Administracja dzierżawy podatku koszernego Gub: Warszawskiej. — Podaie powtórnie do publicznej wiadomości, że że z powodu niewypłacalności rat z poddzierżawy podatku koszernego z M. Lututowa, w Pow: Wieluńskim i z miasta Złoczewa w Pow: Sieradzkim, przez poddzierżawę tychże dochodów, odbędzie się licytacja w Kancel: Magistratu M. Lututowa nie dnia 13/25 Czerwca roku bież: iakto było ogłoszonem poprzednio w Gazecie Rządowej, lecz d. 18/30 Czerwca, na poddzierżawę podatku koszernego z M. Lututowa; zaś na takąż samę poddzierżawę z M. Złoczewa, nie d. 11/23 Czer: r. b., lecz d. 20 Czerwca (2 Lipca) r. b. w Kancel: Magistratu M. Złoczewa; czas od którego zacząć się ma poddzierżawa dochodów podatku koszernego z M. pomienionych, oznacza się od d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1847 r. do końca r. 1849 r.; licytacja zaś rozpocznie się od summy na M. Lututów rs. 8 k. 25 (czyli rocznie rs. 99), a na Złoczew rs. 41 k. 25 (czyli rocznie rs. 495, iako miesięcznej raty przez dotychczasowego poddzierżawcę do opłacania przyiętej. Każdy zatem maiący chęć podięcia się takiej poddzierżawy, przejrzeć może warunki iej w Kancelarji dzierżawy podatku koszernego w Warszawie przy ul: Elektoralnej Nr 760, lub też w dniu licytacji na miejscu iej odbycia; konkuruiący do poddzierżawy, winien iest złożyć wadjum wyrównywaiące 1/10 części summy rocznej, to iest: na miasto Lututów nie rs. 49 k. 50, iakto było ogłoszonem przez Gazetę Rządową, lecz rs. 9 k. 90, a na Złoczew nie rs. 247 k. 50, lecz rs. 49 k. 50. Gdyby zaś od dotychczasowej miesięcznej raty nie było Konkurentów, w takim razie licytacja rozpocznie się od summy zniżonej iaka przy licytacji podaną będzie.



W Szczypiornie pod Kaliszem, iest do sprzedania w roku bieżącym 200 MACIOR Elektoralnych, zdatnych do przychowku.

SZAFKA ŻELAZNA DO PIENIĘDZY o pięciu przedziałkach, bardzo wygodna do przechowywania pieniędzy, dokumentów i kosztowności, a zarazem stanowiąca ozdobny i kształtny mebel w pokoiu, koloru drzewa palisandrowego, iest do sprzedania za 1,500 zł. w handlu *Braci Lesser*, przy placu Krasińskich, w starym Teatrze.

MŁODZIENIEC pełen usposobienia, życzy przyiąć obowiązek Pisarza lub Rządcy domu. Wiadomość przy ul: Alexandrja pod Nr 2782 A, w domu Piekarza, u Kunegundy Stodolnickiej.

PLASTER WYGUBIAJĄCY ODCISKI.

Plaster ten wyśmienity, aprobowany, którego skuteczność została uznaną tak zagranicą, iako też przez wiele Osób tutejszych, niezawodnie w krótkim czasie, wygubiaiący Odciski, iest do nabycia w Sklepie Rozmaitości M. Konopackiego w domu Towarzyswa Dobroczynności. K. *Zawisza.*



BEREJTER z Cesarskiej Rejtszuli w Wiedniu, obeznany takoż najdokładniej z tresowaniem koni wyścigowych, sprawowawszy w rozmaitych Państwach w Niemczech, iakoteż w Rossji obowiązki Berejtera, życzy na nowo być umieszczonym w podobnem zatrudnieniu. Bliższa wiadomość u P. Wagner na Krakows: Przedmieściu Nr 385.



W dobrach Żelechowie Gub: Lubelskiej, z powodu zwinięcia Pachtu, sprzedane zostaną przez licytację, poczynając od d. 8/20 Czerwca i następnych r. b., codziennie od godz: 9 rano, aż dopóki sprzedaż nieukończy się, przeszło 120 sztuk KRÓW pachtowych; każdy więc z maiących chęć nabycia onych częściowo, lub ogólnie, zechce się na grunt rzeczonych Dóbr w tem terminie zgłosić.



W domu Nro 1810 przy ul: Franciszkańskiej, wprost ulicy Nowiniarskiej, znajduią się do sprzedania rozmaite ZEGARY wiszące, w ramach złoconych, stołowe, iakoteż kieszonkowe cylindrowe złote i srebrne, w najnowszym guście, za mierną cenę; zaręczaiąc 2-letnią reparację. Życzący sobie nabyć, raczą się zgłosić pod tenże Nr w bramie po prawej ręce, do Zegarmistrza Lubelskiego.



W posesji przy ulicy Dzikiej Nr 2240 C, iest do sprzedania PANTALJON mahoniowy nowy, o pół 7 oktawy, ze sztabą metalową, za cenę zniżoną zł. 1000.— W tej posesji w oficynie LOKAL z 3 Pokoików, Kuchni, Góry, Piwnicy, Drwalni i Przedpokoiu składaiący się; tudzież od frontu Sklep na handel towarów lub wiktuałów, do niego Pokój, Piwnica i Drwalnia; wreszcie kilka Stancji Kawalerskich, do naięcia od S. Jana. Wiadomość w oficynie po lewej stronie.

Ktoby miał w okolicach Warszawy, najwięcej o 5 lub 6 mil odległości, FOLWARK bez pańszczyzny lub też z pańszczyzną, zawieraiący rozległości mniej więcej 10 włók miary nowopolskiej, do wypuszczenia w czasową lub wieczystą dzierżawę, raczy zostawić wiadomość w Kancelarji W. Reienta Brzozowskiego przy ulicy Miodowej.

Potrzebne iest LETNIE MIESZKANIE w mieście, składaiące się z 3ch lub 4ch Pokoi, w ogrodzie na dole.— Oraz od Sgo Jana w toż samo miejsce zgłosić się mogą: KUCHARKA znaiąca się doskonale na kuchni; PANNA Służąca, usposobiona do wszelkich robót, i PIASTUNKA do Dziecka, to wszystko z dobremi świadectwami i ustną rekomendacją od państwa, gdzie poprzednio były. Wiadomość przy ulicy Długiej pod Nr 585; Szwajcar wskaże.



KARETA do miasta, fabryki Warszawskiej, ozdobna a bardzo mało używana, iest do zbycia za cenę dużo niższą od wartości; oraz Faeton wiedeńskiej fabryki, także iest do zbycia. Wiadomość powziąść można w pałacu Skwarcowa w lewym skrzydle (idąc z placu Saskiego), u Struża Andrzeja.



Pod Nr 250 przy ul: Freta, iest BILLARD do sprzedania z wszelkiemi do niego rekwizytami, a to za mierną cenę, i OBRAZY olejno malowane, przez sławnego Malarza. Wiadomość na 1m piętrze, w Kawiarni.

MŁOCARNIA nie używana, z fabryki Machin na Solcu, w Warszawie, do wzięcia; — oraz APPARAT Gorzelany pistorjusza,

parowy, z kompletnemi statkami drewnianemi i w najlepszym stanie, na 20 korcy kartofli dziennego zacieru wystawiony, bardzo mało używany, o 5 mil od Warszawy, do odstąpienia pod korzystnemi warunkami; bliższą wiadomość wskaże Rządca Hotelu Saskiego.

OSOBA znająca się praktycznie na Gospodarstwie rolnem, posiadająca chlubne świadectwa, życzy przyjąć obowiązki tego rodzaju, jako to: Zarząd osobnemi Folwarkami lub Ekonomiczne, przytem Zastępstwo Wójta Gminy;— jakoteż Żona tegoż posiada obce języki i mogłaby się stać użyteczną; ktoby życzył sobie, początkowo dawania edukacji Dzieciom na prowincji, lub też Zarząd domu lub Hotelu w Warszawie, przyjąć życzy; przytem mógłby złożyć kaucją dla zapewnienia, gdyby tego potrzeba była. Wiadomość na Krak:-Przedm: pod 2667 A, na 1m piętrze.



Są do sprzedania z wolnej ręki, różne MEBLE palisandrowe, mahoniowe i iesionowe, bardzo mało używane, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 1392, naprzeciw kolei.

Przybyły z Xtwa Poznańskiego AGRONOM bezżenny, posiadający chlubne świadectwa z 10-letniej praktyki, życzy znaleść odpowiednie obowiązki, od S. Jana r. b. Wiadomość u właściciela domu przy ulicy Chłodnej Nr 922.



Są do sprzedania różne MEBLE palisandrowe, mahoniowe i iesionowe, z r e ibą, w najnowszych fasonach, za cenę umiarkowaną, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 752, obok Komory.



Przed kilką tygodniami, zgubioną została KSIĄŻKA do Nabożeństwa, wydana przez Marcina Dunin, oprawna w skurkę brązową, z cyfrą J. N. Łaskawy Znalazca raczy oddać za nagrodą, pod Nr 656, ulica Leszno, do właściciela domu.

LICYTACJA.— W dniu 6 (18) b. m. to iest w przyszły Piątek o godzinie 3ciej po południu w domu W. Kurpinskiej Nro 1740 przy ulicy Nowy-Swiat, wprost Kościoła Sgo Alexandra, rozpocznie się Licytacja rozmaitych efektów, iako to: Mebli mahoniowych i palisandrowych; 2ch Fortepjanów mahoniowych, z których ieden Bucholtza, a 2gi Wiedeński; Brązów, Porcelany, Fajansów, Kryształów, Szkieł, rozmaitych Figurek i Wazonów porcelanowych, brązowych i z kości słoniowej; Obrazów, Kopersztychów Ram złoconych, Bibljoteki z kilku tysięcy tomów złożonej, pojazdów, Zaprzęgów, etc.; a to za gotowe pieniądze natychmiast płacić się mające, i trwać będzie aż do całkowitego wyprzedania tych przedmiotów, z wyłączeniem Świąt i dni Sobotnich.

Osoba znająca się dobrze na wiejskiem gospodarstwie, i iak najdoskonalej na kuchni, iak wcale dobry kucharz, umieiąca piec ciasta w różnych gatunkach, prawie iak w Cukierni; oraz smażyć konfitury w różnych gatunkach, galarety i sosy; także pięknie szyć, pisać i rachunki, życzy wejść w obowiązek za GOSPODYNIĘ w jaki porządny dom. Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Senatorskiej pod Nr 468, naprzeciw XX Reformatów w Sklepie u Zegarmistrza.

Pisarz Aktowy Królestwa Polskiego.

Wiadomo czyni, że gdy na skutek żądania Exekutora Testamentu, i w wykonaniu tegoż Testamentu, Jana Noffok Właściciela dóbr ziemskich Wancerzów, Konin, Jaskrów, w Okręgu Częstochowskim Gub: Warszawskiej leżących, zamierzona sprzedaż tychże Dóbr w dniu 27 Maja (8 Czerwca) 1847 r. od summy złp. 520,000 czyli Rsr: 78,000, do skutku nie doszła; przeto powtórny termin do sprzedaży wyż rzeczonych Dóbr od zniżonego szacunku o ⅓ część iak pierwotnie był ustanowionym, to iest od summy złp. 346,666 gr. 20 albo Rsr. 52,000, na dzień 6 (18) Czerwca 1847 r. godzinę 4tą po południu w Kancelarji hipotecznej podpisanego Pisarza Aktowego w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nro 487, wyznaczonym zostaie. Warunki licytacyjne, opis szczegółowy stanu Dóbr, wykaz intrat, opłaty podatków i ciężarów, tudzież mappy i reiestra pomiarowe dóbr na sprzedaż wystawionych dotyczące, w tejże Kancelarji w każdym czasie przejrzane być mogą.— Warszawa dnia (28 Maja) 9 Czerwca 1847 r.— J. *Noskowski.*

Ostateczne przysądzenie dóbr Biłgoraja z przyległościami, w Okręgu Tarnogrodzkim, Gub: Lubelskiej położonych, maiących rozległości włók miary nowo-polsk: 353 pręt: 10, odbędzie się dnia 6 (18) Czerwca r. b. o godz: 5tej z połud: w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cyw: Gub: Warszaws:, w Wydz: II, w oficynie pałacu Rządo:, Krasińskich zwanego, przy ul: Długiej Nro 549, przed W. *Trzetrzewińskim* Asesorem Trybunału Delegowanym. Licytacja zacznie się od summy Rsr. 125,460 k. 90. Wadjum ustanowione iest na Rsr. 9,000, i w biletach Bankowych, na stole Sądowym złożone być ma. Towarzystwo Kredytowe udzieliło pożyczkę na Dobra Biłgoraj, w summie złp. 360,000. Sprzedażą dyryguie Andrzej *Brzeziński* Patron, w Warszawie pod Nrem 255 zamieszkały.



K. TEJCHERT, TOKARZ, exystujący przy ulicy Trębackiej, przeniósł swe mieszkanie na Krako:-Przedm:, wprost Dobroczynności, pod Nr 438 — Donosi przytem Szan: Publiczności, która go dotąd swem zaufaniem zaszczycać raczyła, że w iego Fabryce dostać można FAJEK, CYBUCHÓW, LASEK różnego gatunku; oraz PARASOLEK Damskich w najnowszym guście, Parasoli deszczowych, iedwabnych i nankinow: w różnych gatunkach. Przyjmuie także wszelkie reparacje, ręcząc za mierną cenę i rychłe wykończenie.

FABRYKA WYROBÓW BAWEŁNIANYCH LUDWIKA HENNEKE, przy ulicy Długiej Nro 557, w domu dawniej Potkańskich, a dziś W. Piotrowskiego, poleca się z rozmaitemi gatunkami PŁUCIENEK angielskich, Barchanu, Chustek, Spódniczek włosiennicowych, od zł. 10 do zł. 24 sztuka, które po umiarkowanej cenie kupującym odstępuie, dla zjednania sobie zaufania Łaskawej Publiczności.

Nadszedł świeży transport znanych w Warsz: **SERÓW** Szwajcarsko-Osieckich. Sprzedaią się po cenie stałej, 40 groszy funt, przy ulicy Chmielnej w domu pod Nr 1527.



Cztery KONIE powozowe, dwa Ogiery gniade i dwa wałachy kare, są do sprzedania. Wiadomość pod Nrem 1724 przy ulicy Wiejskiej, u Stangreta Kaspra.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 18.

TEATR ROZMAITOŚ:. Jutro, 15ty raz *Małżeństwo z rozkazu.* 10ty raz *Majster* i *Czeladnik.*

Codzień ieśli pogoda posłuży, okazywanym będzie MIKROSKOP, w domu zwanym Suchy-Las Nr 546 przy uli: Długiej.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Jesiotr, Węgórz, Karp, Lin, Okoń, Karaś z sosem, Sandacz z iaiami, Szczupak faszero:, Pierogi tatarcz:, Kotlety z lina, Naleśniki, Zupa rybna, Barszcz.— Obiad: Zupa szczawio: i rumiana, Sztuka mięsa, Potrawa rybna i mięsna, Jesiotr, Strudel.

Jutro w Handlu Win i Korzeni, W. *Kołdrasińskiego*, przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Apellacyjnego, na ŚNIADANIE i KOLACJĘ: Jesiotr z rożna, Szczupak z kluskami, Węgorz po Tatarsku, Lin z kapustą, Wątróbka szpikowana, Zrazy a la Nelson, Sztufada szpikowana, Befsztyk, Rozbratel, i t. p.